

Zakończony sezon artystyczny w kościele w Brennej

Data publikacji: 7.09.2005 0:00

□

- Miłość, poezja i muzyka to skrzydła, które Bóg dał nam byśmy mogli wlecieć do Nieba – powiedziała Grażyna Heller organizująca koncerty w brenneńskim kościele parafialnym.

Dobiegł końca drugi już sezon „Czwartków Artystycznych w Brennej”. Zainicjowane przez ks. Prof. dr hab. Józefa Budniaka koncerty w brenneńskim kościele p.w. św. Jana Chrzciciela cieszyły się dużym powodzeniem gromadząc wielu parafian i przebywających w Brennej wczasowiczów.

Na ostatnim tego sezonu występie, 18 sierpnia, zaprezentowała się harfistka **Ewa Jaślar** oraz poetki **Maria Burek** i **Urszula Stefania Korzonek**.

Ewa Jaślar ma za sobą solidną edukację muzyczną oraz wieloletni dorobek gry na instrumencie. Koncertowała w 63 krajach świata, grała m. inn w Watykanie, Białym Domu. Do Polski wróciła w 1991 roku i została w Cieszynie prowadząc bogatą działalność artystyczną i pedagogiczną, jest prezesem Polskiego Towarzystwa Harfowego, które swą siedzibę ma właśnie w Nadolziańskim Grodzie.

Maria Burek choć pochodzi z Wielkopolski i była pracownikiem naukowo – dydaktycznym Uniwersytetu Poznańskiego ostatecznie przeniosła się wraz z mężem do Brennej. Wiersze zaczęła pisać dopiero w wieku pięćdziesięciu lat, impulsem do rozpoczęcia twórczości poetyckiej była śmierć ojca. Od 1991 roku wydała osiem tomików wierszy.

Skoczowianka, działaczka Sekcji Literackiej Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Klubu Literackiego „Nadolzie” Urszula Stefania Korzonek po skończeniu studiów pedagogicznych na krakowskim UJ pracowała w szkolnictwie specjalnym. Poezją i prozą interesowała się przez całe życie, napisała setki wierszy, wydała książeczkę dla dzieci. Za swą twórczość otrzymała wiele nagród w literackich konkursach regionalnych i ponadregionalnych, uhonorowana została odznaką Ministra Kultury Zasłużony Działacz Kultury.

Muzyka harfy przeplatana piękną poezją dostarczyły słuchaczom występu wiele wspaniałych wrażeń artystycznych i emocji. Wiersze o tych, którzy żyją najbliżej, o tych, którzy odeszli, lecz stale są blisko i miłości sprawiły, że godzina spędzona w kościele minęła zbyt szybko. Ostatnim punktem programu było wspomnienie tego, którego nazywamy Poetą Życia. Mowa tu o śp. Ojcu Świętym.

Wszyscy, którym ten i poprzednie koncerty dostarczyły wielu wspaniałych wrażeń mają nadzieję, że przyszłego lata znów w brenneńskim kościele odbywać się będą „Czwartki Artystyczne”.

□□□

□□□

Autor tekstu i zdjęć: Beata (indi) Tyrna